



Niepokałana

Nr 8 (105) maj - czerwiec 2020

*Drodzy Czytelnicy „Niepokalanej” i Członkowie
Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej w Polsce!*

Trwając w wielkanocnej radości, miło mi powitać Was w uroklivym maryjnym miesiącu maju. Myślę, że tak jak ja, wielu z Was cały rok tęskni za tym miesiącem i ceni go za wyjątkową harmonię piękna przyrody i modlitwy. Jak dobrze jest popatrzeć na budzący się do życia świat przyrody! Drzewa liściaste pokrywają się wyraziście zielonymi drobnymi liśćmi, na gałązkach drzew iglastych pojawiają się młode pędy, przy drogach, a zwłaszcza w sadach, królują kwiaty jabłoni i czereśni, na łąkach i w parkach pojawia się pełno kolorowych kwiatów. Ospałe po zimie zwierzęta w pełni rozbudziły się do życia, a dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. W tak pięknych okolicznościach przyrody zwracamy się szczególnie do doskonałego wzoru ludzkiego piękna – Matki Bożej, za pomocą słów litanii loretańskiej, w której uwydatniamy Jej cnoty i chwalebne tytuły. Wiemy jednak, że tegoroczny maj jest inny, że nasz zachwyt nad piękną przyrodą jest ograniczony i że jeszcze bardziej musimy wołać i prosić o wstawiennictwo Matki Bożej, bo doświadczamy trudnego czasu, a wiemy – zwłaszcza my „Dzieci Maryi” – że Ona, Pocieszycielka strapionych, Wspomożenie wiernych i Królowa wszystkich Świętych szczególnie oręduje za nami u Swego Miłosiernego Syna.

Większość z Was już pewnie wie, że w związku z panującą pandemią zostało odwołane Zgromadzenie Generalne Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, zaplanowane na lipiec tego roku w Bydgoszczy. Bóg zapłać Wam wszystkim, zaangażowanym w jego przygotowanie, a zwłaszcza za gorliwą modlitwę w intencji pomyślnego przebiegu tego spotkania. Jako Zarząd Krajowy głęboko wierzymy, że w niedalekiej przyszłości, po ustaleniach z Sekretariatem Międzynarodowym, będziemy mogli podać Wam wiążące decyzje dotyczące przyszłości, może daty tego spotkania, tak ważnego dla naszej licznej międzynarodowej wspólnoty. Choć z drugiej strony doskonale zdajemy sobie wszyscy sprawę, że w obecnej, ciągle niepewnej i zmieniającej się szybko sytuacji, trudno nawet prognozować. Dlatego musimy być teraz szczególnie wyrozumiali.

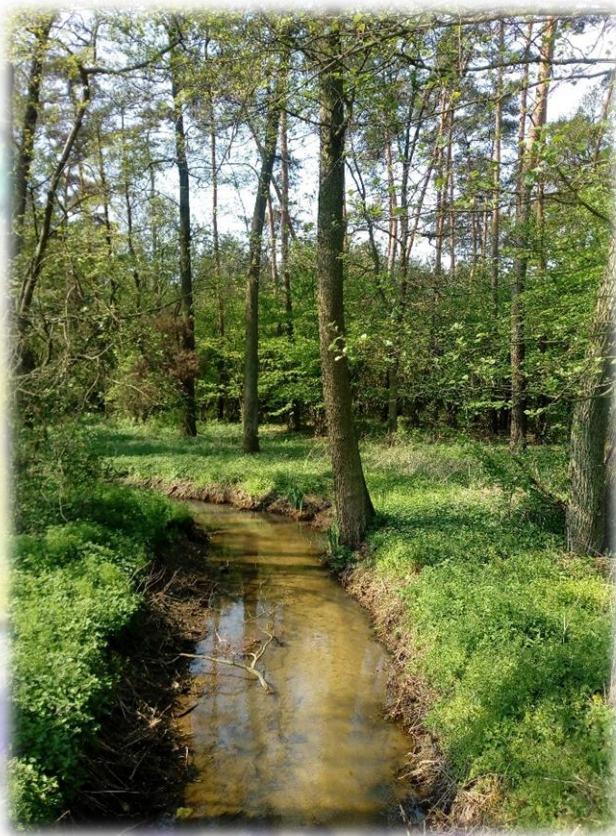
Na ten trudny czas, kiedy czujemy się bardzo zmęczeni, a może strapieni wizją najbliższej przyszłości, chciałabym życzyć Wam zachwytu i zdumienia nad tym, co z pozoru proste i zwyczajne, a w swej głębi wyszukane i wyjątkowe! Niech zwykła codzienność, najmniejsza radość i kunszt Bożego Stworzenia napełnia Was nadzieją! Bo wszystko w naszym życiu ma sens. Niech inspiracją ku temu będzie ujmująca poezja św. Jana Pawła II.

„Zatoka lasu zstępuje
w rytmie górskich potoków
ten rytm objawia mi Ciebie,
Przedwieczne Słowo.
Jakże przedziwne jest Twoje milczenie
we wszystkim, czym zewsząd przemawia
stworzony świat...
co razem z zatoką lasu
zstępuje w dół każdym zboczem...
to wszystko, co z sobą unosi
srebrzysta kaskada potoku,
który spada z góry rytmicznie
niesiony swym własnym prądem...
— niesiony dokąd?

Co mi mówisz górski strumieniu?
w którym miejscu ze mną się spotykasz?
ze mną, który także przemijam —
podobnie jak ty...
Czy podobnie jak ty?
(Pozwól mi się tutaj zatrzymać —
pozwól mi się zatrzymać na progu,
oto jedno z tych najprostszych zdumień.)
Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół
i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku
— lecz zdumiewa się człowiek!
Próg, który świat w nim przekracza,
jest progiem zdumienia.
(Kiedyś temu właśnie zdumieniu nadano imię «Adam».)

Był samotny z tym swoim zdumieniem
pośród istot, które się nie zdumiewały
— wystarczyło im istnieć i przemijać.
Człowiek przemijał wraz z nimi
na fali zdumień.
Zdumiewając się, wciąż się wyłaniał
z tej fali, która go unosiła,
jakby mówiąc wszystkiemu wokoło:
«zatrzymaj się! — masz we mnie przystań»
«we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem» —
«zatrzymaj się, to przemijanie ma sens»
«ma sens... ma sens... ma sens!»

(Jan Paweł II, Tryptyk rzymski, I Strumień, 1. Zdumienie)



Marlena Łopatka
Przewodnicząca WMM w Polsce



Droży Czytelnicy „Niepokalanej”!

Nie ukrywam, że ciężko mi przyszło zabrać się do napisania tych kilku słów. Czas, w którym teraz żyjemy jest dość niezwykły i stawia przed nami nowe wyzwania. Bardzo duży nacisk planowaliśmy w tym roku położyć na wspólnotę. Chcieliśmy w naszym Stowarzyszeniu lepiej się poznać, podjąć pełniejszą współpracę między grupami. Pandemia spowodowała jednak, że musimy ograniczyć spotkania, zrezygnować ze zjazdów i spotkań, w tym ze Zgromadzenia Generalnego, które planowane było na lipiec tego roku w Bydgoszczy.

Obecny czas nie może być momentem kiedy powiemy sobie, że Stowarzyszenie zawiesza działalność. Jesteśmy przecież powołani do tego, aby formować się w Kościele i tym samym rozwijać naszą duchowość chrześcijańską, maryjną i wincentyńską. Sam ostatnio przekonałem się jak dobry to czas, do tego typu formacji. Z różnych względów, wokół nas pojawili się ludzie potrzebujący. I nie chodzi tylko o tych, którzy stracili pracę, nie mają co jeść. Rozejrzyjmy się i zobaczmy ilu ludzi jest wokół nas osamotnionych, zagubionych w nowej rzeczywistości. Technika pozwala nam dziś robić mnóstwo rzeczy z domu, ale potrzeba do tego komputera, Internetu i umiejętności. Wielu ludzi starszych nie umie poradzić sobie z najprostszymi operacjami w Internecie. Pomóżmy im, jeśli jesteśmy w stanie to zrobić, a to będzie nasze działanie w duchu wincentyńskim.

Droży Księża, Siostry, Członkowie Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej!

Czas pandemii musi stać się dla nas czasem, w którym zadamy o modlitwę i realną pomoc w duchu św. Wincentego a Paulo. Proszę wszystkich odpowiedzialnych za grupy, aby utrzymywali kontakt poprzez media społecznościowe ze wszystkimi członkami swoich wspólnot. Pomyślcie nad zdalną formą formacji i stwórzcie projekty, które choć wirtualnie pozwolą nam wyjść z pomocą do potrzebujących. Proszę Was, abyście w ramach troski o wspólnotę, dzielili się na facebook'u naszego Stowarzyszenia, czy też na jego stronie internetowej, swoimi planami i osiągnięciami. Musimy wzajemnie mobilizować się do pracy i działania. Wpatrzeni w Matkę Najświętszą, jako ikonę cichej i rzetelnej dbałości o człowieka, mając w pamięci aktywność jaką przejawiał św. Wincenty – działajmy! Wspierajmy się i działajmy!

Dziękuję całemu Zarządowi Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej w Polsce. Czas pandemii w naszym bydgoskim Domu Księża Misjonarzy nie był łatwy. Przez 46 dni sami przygotowywaliśmy i wydawaliśmy codziennie kilkaset porcji żywnościowych. Mieliśmy mnóstwo pracy i trosk. Z tego względu moje zaangażowanie w WMM było raczej sporadyczne. Dziękuję Zarządowi za mobilizowanie mnie do pracy na rzecz Stowarzyszenia. Szczególnie dziękuję Ewelinie Siejak, która informuje mnie co się dzieje w mediach społecznościowych naszego Stowarzyszenia i ponagla do pisania.

Droży Czciociele Maryi w znaku Cudownego Medalika!

Bóg dał nam siebie, abyśmy nawzajem się wspierali. Realizujemy więc naszą misję w świecie jako Stowarzyszenie Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej. Na czas pandemii, tych niezwykłych rekolekcji dla całego świata, niech Pan Bóg wszystkim nam błogosławi.

Z darem modlitwy

ks. Maciej Musielak CM

Dyrektor Krajowy Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej w Polsce



Z PROWINCJI WARSZAWSKIEJ

Cześć Maryjo!

Wspólnota z Kurozwęk, której animatorem jest siostra Anna Przybyła, liczy 13 osób i jest podzielona na dwie grupy: starszą, dziesięcioosobową (szkoła średnia) oraz młodszą trzyosobową (szkoła podstawowa). Spotkania grupy starszej odbywają się w piątki w Domu Sióstr Miłosierdzia. Przewodnim tematem jest rozmowa o Bogu oraz życiu i działalności św. Wincentego. Przesłanie Ewangelii próbujemy wcielać w życie. W grupie młodszej są osoby, które spotykają się w soboty. Czasami idą na oddziały do Podopiecznych DPSu aby umilić im czas rozmową, uśmiechem oraz pomocą w codziennych czynnościach. W ramach naszej działalności, w ciągu całego roku



staramy się włączyć w życie parafii oraz DPSu. Okazjonalnie odwiedzamy chorych. Przygotowywaliśmy dla nich różne spotkania: wspólnie uczestniczyliśmy we Mszach Świętych, np. z okazji Uroczystości św. Wincentego, organizowaliśmy koncerty, bal karnawałowy, kolędowanie na oddziałach chorych itp. Włączyliśmy się też w życie lokalnej społeczności poprzez kolędowanie w domach mieszkańców Kurozwęk, głosząc Dobrą Nowinę o narodzeniu Jezusa. Corocznie także bierzemy udział w obchodach Bożego Ciała, przygotowujemy czuwanie podczas Triduum Paschalnego.

W czerwcu 2019 r. byliśmy gospodarzami Prowincjalnego Zjazdu Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej. Przy ogromnym zaangażowaniu Sióstr i pomocy rodziców, wszystko co zaplanowaliśmy poszło zgodnie z planem. Po wspólnej modlitwie i prezentacji grup, miłym wyzwaniem była gra terenowa. Uczestnicy zostali podzieleni na grupy według miejscowości i mieli za zadanie odszukać wskazówki na terenie Zespołu Pałacowego w Kurozwękach. Efektem końcowym było złożenie cudownego medalika. Wszyscy przybyli spędzili miłe chwile, które mamy nadzieję na długo zapadną im w pamięci.

Kasia Jakóbiak





Z PROWINCJI CHEŁMIŃSKO-POZNAŃSKIEJ

Odchodzą, lecz nie w zapomnienie...

Trudny dla wszystkich czas skłania do wielu refleksji... W sposób szczególny dotyczą one mieszkańców Kościana, którzy po 156 latach muszą pożegnać Siostry Miłosierdzia. Ich historia sięga roku 1864, kiedy to przybyły do naszego miasta, by pielęgnować chorych podczas epidemii cholery. Ich dom przy ulicy Wyszyńskiego 18 ufundował Ks. Jan Koźmian, proboszcz Fary przy pomocy znaczniejszych obywateli, zwłaszcza Kajetana Morawskiego i Kazimierza Chłapowskiego. Założono w nim zakład dla chorych i sierot pod wezwaniem św. Zofii, gdzie początkowo posługiwały cztery Siostry. Opiekowały się chorymi oraz prowadziły ochronkę, szkołę dla sierot i szwalnię dla dziewcząt, odwiedzały również Ubogich w mieście. Ich grono zwiększało się, wraz z przybywaniem potrzebujących, w pewnym momencie w Kościanie stacjonowały 23 Siostry. Powstała tam też kaplica p.w. św. Zofii, która do dnia dzisiejszego była miejscem modlitwy różańcowej Sióstr w intencji zmarłych mieszkańców. W 1870 r. rozbudowano zakład dla chorych, a w 1911 r. Siostry wybudowały nowy szpital spełniający wówczas wszelkie wymogi sanitarne.

Dla nas jako Młodzieży Wincentyńskiej Siostry były, są i będą filarem naszej grupy WMM, ponieważ z Ich inicjatywy powstała kościańska wspólnota. Szarytki nasze szare dni zamieniały w radość pomagania innym. Wyrzekały się swojego czasu, aby przygotowywać spotkania tematyczne w duchu wincentyńskim.

Wraz z Siostrą animatorką, ruszaliśmy z pomocą do ubogich i potrzebujących. Na jednym ze spotkań naszą misją było przygotowanie dla ubogich WIELKIEGO GARNKA bigosu. Innym razem dekorowaliśmy pierniki, by później podarować je ze świątecznymi życzeniami chorym w szpitalu. Siostry zawsze wprowadzały do naszych spotkań radość i zabawę lecz nigdy nie próżnowaliśmy.

Siostry opuszczają Kościan, lecz Ich Dzieło zostaje i jako młodzież pragniemy je kontynuować. WMM oraz Dzieci Maryi nie zostają same, ponieważ czuwa na nad nimi główna Założycielka Wspólnoty- Niepokalana Maryja. Jest to moment, w którym to my musimy chwycić za ster i płynąć dalej, bo jak mawiał ks. Jan Twardowski „Kiedy Bóg drzwi zamyka- to otwiera okno”.

Zdarzyło się tak, że jedna epidemia przyniosła nam Siostry do Kościana, a inna Je zabiera. Ufamy, że ma to jakiś głębszy sens i ma nam coś pokazać.



Alicja Wachowiak i Filip Nadobnik

WMM Kościan



Z PROWINCJI CHEŁMIŃSKO-POZNAŃSKIEJ

WMM w czasie pandemii...

Kartuzy

Przechodzimy przez specyficzny i trudny czas. Nie możemy się spotykać, przez co nie mogą odbywać się również nasze spotkania... Każda z grup WMM musi radzić sobie z tym problemem. Nasza siostra znalazła jednak sposób, dzięki któremu możemy nadal wzrastać w wierze

Regularnie otrzymujemy materiały formacyjne, a bardzo często również słowa i filmy podnoszące na duchu, pomagające w zachowaniu dobrego humoru. Z pewnością każdy chciałby wrócić do normalnego życia, spotkać się z grupą, ale dzięki siostrze nie czujemy się odosobnieni z powodu tej tęsknoty. Wiemy, że damy radę. Na odległość, ale nadal razem!



Marta Szulca

WMM Kartuzy

Gniezno

Nic nie może powstrzymać nas przed wspólnym odmawianiem nabożeństwa majowego... nawet pandemia! Dlatego w miesiącu maju, codziennie wieczorem, łączymy się w modlitwie, by oddawać cześć Maryi i modlić się na różańcu. Wszystko dzieje się online, jednak nie przeszkadza nam to, by cieszyć się wspólnotą!

Pochylamy się nad objawieniami w Gietrzwałdzie lub przenosimy się do Paryża, na rue du Back i rozważamy wezwania jakie Maryja objawiła św. s. Katarzynie Laboure.

Z Maryją do Jezusa! Szczególnie w maju ;)

WMM Gniezno





Z PROWINCJI KRAKOWSKIEJ

WMM się nie poddaje!

Dzisiaj my, jako Wincentyńska Młodzież Maryjna, stajemy przed wielkimi trudnościami. Nie możemy spotykać się na żywo, działać w parafii, śmiać się wspólnie, przytulać. Wszystko jakby umiera. No właśnie – czy na pewno? Moim zdaniem ten czas ma nas umocnić w wierze, zaufaniu. Nie jest i nie będzie łatwo, ale ziarno musi obumrzeć, aby mogło narodzić się z tego coś niesamowitego. Dlatego musimy zaufać Maryi, Jezusowi i pozwolić, aby Oni nas pokierowali i pomogli nam w działaniu. Wiele grup daje wspaniałe świadectwo swojej wiary, gdyż nie poddają się i prowadzą spotkania online. Chciałam Wam przedstawić kilka takich świadectw.

Kraków

„Posypmy głowy popiołem” – tak wspólnie przeżywaliśmy Środę Popielcową. Każdy z nas z pokorą pochylał głowę. Rozpoczęliśmy Wielki Post. Jako wspólnota mieliśmy tyle planów, aby jak najlepiej przeżyć ten czas. Cotygodniowe spotkania formacyjne, warsztaty wielkanocne, przygotowanie Misterium Męki Pańskiej, uczestnictwo w Drodze Krzyżowej czy w Nabożeństwie Gorzkich Żali... Niestety przez obecną sytuację na świecie musieliśmy zmienić swoje plany. Część jednak udało się nam zrealizować. Jesteśmy z tego powodu bardzo szczęśliwi, dlatego chcemy podzielić się z Wami tym jak wspólnota WMM z Krakowa przeżywała Wielki Post i Święta Wielkanocne.

„Świat byłby taki ubogi, gdybyśmy się nie spotkali” – nie dał nam o tym zapomnieć nasz opiekun – Ksiądz Adam, który gdy tylko zaczęła się izolacja, zaczął nagrywać dla nas filmiki. Udostępniał je w Internecie, aby pomóc nam przeżyć godnie Wielki Post i przygotować się do zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Każdy – zarówno młodszy jak i starszy – mógł wyciągnąć z nich coś dla siebie. Takie wirtualne spotkania pozwalały nam czuć, że nie jesteśmy sami. Nie mogliśmy się spotkać w naszej salce i być razem, ale dzięki księdzu Adamowi nie zapomnieliśmy, że jesteśmy wspólnotą. Każde spotkanie kończyło się ciekawym zadaniem domowym. Robiliśmy w domu palmy na Niedzielę Palmową, wycinaliśmy baranki wielkanocne do koszyczka. Mogliśmy dzielić się swoją pracą wysyłając zdjęcia lub filmiki na naszą wspólną pocztę internetową.

„Ty jesteś Kapłanem na wieki” – zabrzmiała pieśń w Naszym parafialnym Kościele wieczorem i Wielki Czwartek. Skąd wiem, że to była ta pieśń? Dzięki transmisji online z Naszego parafialnego Kościoła. Mogliśmy wspólnie przeżywać tajemnice Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty. „Zmartwychwstał z grobu Pan! Alleluja!” – usłyszeliśmy te słowa w poranek Wielkanocy.

Większość z nas miała taką możliwość dzięki transmisji Mszy Rezurekcyjnej z Naszego Kościoła. Mogliśmy wspólnie (mimo, że każdy w swoim domu) radować się ze zwycięstwa nad śmiercią, piekłem i Szatanem. Zmartwychwstały Jezus przyszedł do każdego z nas „mimo drzwi zamkniętych”. „Jezu Ufam Tobie” – śpiewaliśmy wspólnie w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Ufamy, że w niedługim czasie będziemy się mogli spotkać ze sobą twarzą w twarz, cali i zdrowi i w tej intencji odmówiliśmy również wspólnie Koronkę do Miłosierdzia Bożego.



„Chcemy być dziećmi Twoimi...” – niech te słowa naszego wspólnego Hymnu nie pozwolą nam zapomnieć, że mimo przeszkód, nadal jesteśmy Dziećmi Maryi i możemy być w kontakcie z członkami wspólnoty, do której należymy, ale przede wszystkim być w stałym kontakcie z Maryją i wypraszać u niej wszelkie potrzebne łaski.

Anna Stadnicka

WMM Kraków

Jasło

Jak wiadomo, w obecnej sytuacji wszelkie zgromadzenia są odwołane. Jednak dla Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, to nie problem! Wiele grup naszej wspólnoty spotyka się on-line. Spotkania odbywają się poprzez portale takie jak Facebook, Skype, Discord, Zoom, itp. Nie poddajemy się wirusom, ani innym przeszkodom. Działamy dalej, rozwijamy się na chwałę naszego zbawiciela Jezusa Chrystusa oraz Jego najwspanialszej matki Maryi, z której



nieustannie bierzemy przykład. Co tydzień w soboty, spotykamy się na Discordzie, gdzie modlimy się wspólnie i prowadzimy konferencje. Z całego serca dziękujemy naszym kochanym siostram i animatorkom za prowadzenie spotkań w tych nowych warunkach oraz członkom naszej wspólnoty, którzy z chęcią w nich uczestniczą. Czekamy z niecierpliwością na moment, w którym znów spotkamy się na żywo, twarzą w twarz, a tymczasem łączmy się w modlitwie o ustanie pandemii oraz uzdrowienie chorych. Niech Dobry Bóg Wam wszystkim błogosławi, a Maryja otoczy Was swoim płaszczem. Cześć Maryi!

Paulina Bunar

WMM Jasło

Stara Wieś

Stwierdziłam, że jako grupa, pomimo wszelkich trudności, musimy się wspierać. Skoro możemy się rozwijać, to czemu mamy stać w miejscu, prawda?



I tak zaczęły się codzienne modlitwy. Codziennie o 19 spotykamy się na rozmowie wideo na modlitwie. W soboty prowadzimy też spotkania online. Nowością były rekolekcje, które z ogromną pomocą moich wspaniałych przyjaciół-animatorów z okolic, przeprowadziłam dla przyszłych animatorek w poniedziałek, wtorek i środę w Wielkim Tygodniu. Cóż tu więcej dodać, staramy się jak możemy utrzymać wszystko tak, żeby być dla siebie wzajemnie wsparciem, rozwijać się duchowo, integrować i modlić się wspólnotowo. ”

Kinga Nawalaniec

WMM Stara Wieś



Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

- Zgromadzenie Generalne WMM, które miało odbyć się w lipcu 2020 r., zostało odwołane, z powodu pandemii koronawirusa. Nie znamy jeszcze nowego terminu Zgromadzenia.
- 24 kwietnia, odbyła się wideokonferencja Komisji Przygotowawczej ZG z przedstawicielami Sekretariatu Międzynarodowego z Madrytu.
- Zachęcamy do lektury Biuletynu Międzynarodowego, który znajdziecie na naszym Facebooku.
- W ramach akcji #VINCAzDOMU, włączmy się w głosowanie na zespoły z WMM.
- Otoczmy WMM sercem naszych otwartych dłoni! Zatrószmy się o nasze wspólnoty i pozwólmy działać Miłości twórczej aż do nieskończoności. Szczególnie w tym czasie zachęcamy do śledzenia mediów społecznościowych WMM. Czekamy na Wasze relacje z działalności grup!



BIULETYN WINCENTYŃSKIEJ MŁODZIEŻY MARYJNEJ W POLSCE

Kontakt: sekretarzwmm@gmail.com / ul. Warszawska 8, 31-155 Kraków;

Redakcja: Marlena Łopatka, Ewelina Siejak, ks. Maciej Musielak CM;

Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty nadesłanych tekstów.

<http://www.mlodziemaryjna.pl> / www.facebook.com/WMMPolska/